



BIULETYN:

- 1) *Zostałem zatrzymany przez patrol policji, gdyż rzekomo dokonałem wykroczenia drogowego. Funkcjonariusz przekazał mi informację o ukaraniu mandatem i punktami karnymi oraz pouczył mnie, że przysługuje mi odmowa przyjęcia mandatu. Jestem przekonany, że niczego niewłaściwego nie zrobiłem i mogę to udowodnić. Co dalej się dzieje w takiej sytuacji, gdy odmówiłem przyjęcia tego mandatu?*

W przedmiotowej sprawie musi zachodzić absolutna pewność, że nie popełnił Pan żadnego wykroczenia drogowego oraz powinien mieć Pan solidne dowody na poparcie swoich twierdzeń. Zatem, jeżeli chcemy odmówić mandatu drogowego to tylko w sytuacji, gdy wiemy że mamy niezbite dowody na swoją niwinność co do zarzucanego wykroczenia. Odmowa przyjęcia mandatu tylko dlatego, by grać na czas, w sytuacji gdy nasza wina jest bezsporna i łatwa do udowodnienia, jest absolutnie nieopłacalna, gdyż po zakończonej sprawie sądowej Sąd ukarze nas już nie według taryfikatora, a własnej oceny. Do tego należy również doliczyć koszty postępowania, a w przypadku wezwania na rozprawę, także koszty podróży.

Często rozpatrzenie sprawy o wykroczenie drogowe odbywa się bez naszego udziału, dzieje się tak wtedy, gdy nie ma wątpliwości co do okoliczności zdarzenia oraz naszej winy. Wtedy decyzja Sądu zostaje podjęta w oparciu o dowody przedstawione przez policję wraz z wnioskiem o ukaranie (jest to notatka sporządzona przez policjanta lub zapis z wideorejestratora) W takich okolicznościach nie mamy więc możliwości obrony, a sprawa kończy się nieprawomocnym wyrokiem nakazowym. Oczywiście od takiego nakazu możemy wnieść sprzeciw, ale dopiero po doręczeniu nam odpisu wyroku nakazowego pod adres zamieszkania. Na złożenie sprzeciwu mamy tylko siedem dni. Jeżeli nie zrobimy nic, wyrok nakazowy zostanie uprawomocniony. W wypadku złożenia skutecznego sprzeciwu wyrok nakazowy traci swą moc. W takiej sytuacji rozprawa rozpocznie się od nowa a my będziemy musieli stawić się do Sądu i złożyć wyjaśnienia w tej sprawie.

Możliwy jest jeszcze scenariusz taki, iż sąd od razu zechce wezwać na rozprawę obwinionego o wykroczenie drogowe. Wtedy sprawa jest rozpatrywana w sądzie właściwym dla miejsca popełnienia wykroczenia. Oznacza to, że jeśli jesteśmy mieszkańcami powiatu puławskiego, a złapał nas patrol policji podczas naszej podróży we Wrocławiu, to niestety ale

nasza sprawa będzie rozpatrywana we Wrocławiu. Nie ma żadnej możliwości przeniesienia tej sprawy do sądu w naszej okolicy. Ponadto nie mamy też pewności, ile spraw będzie musiało się odbyć przed wydaniem wyroku.

Warto dodać, iż w sytuacji gdy sąd stwierdzi naszą winę to na nasze konto w policyjnej bazie trafią również punkty karne przewidziane za konkretne wykroczenie. Jednak w sytuacji gdy uda nam się przed Sądem udowodnić, iż nie popełniliśmy tego wykroczenia to nie dość, że nie zapłacimy kary ale też nie poniesiemy kosztów postępowania.

Należy zaznaczyć, iż w takim postępowaniu sądowym o wykroczenie drogowe sąd może włączyć do sprawy takie dowody jak nagrania z kamery samochodowej czy zapis danych z rejestratora GPS. Dowody te nie mogą pozostawiać żadnej wątpliwości co do daty i czasu ich zarejestrowania. W niektórych przypadkach może się również okazać, że sąd zażąda ich oceny przez biegłych sądowych z zakresu bezpieczeństwa ruchu drogowego lub technik cyfrowych.

Podumowując należy podkreślić, iż odmowa przyjęcia mandatu karnego jest celowa tylko wtedy, gdy mamy pewność iż jesteśmy niewinni oraz posiadamy skuteczne dowody na popracie naszej niwinności co do konkretnego zarzutu.

2) *Mieszkam w bloku na 2 piętrze, moja sąsiadka z góry zalała mi mieszkanie. Mam duże plamy i na suficie i na jednej ścianie, czeka mnie remont całego pokoju. Czy mam prawo do odszkodowania?*

Niestety, sytuacja zalania mieszkania przez sąsiada mieszkającego piętro wyżej jest bardzo częstym problemem zdarzającym się w wielokondygnacyjnych budynkach wielorodzinnych. Niekiedy zakończenie polubownie takich spraw graniczy z cudem i finalnie sprawa kończy się w sądzie.

Na samym początku należy ustalić kto jest odpowiedzialny i kto ponosi winę za zalanie mieszkania. Czy jest to awaria ogólna pionu czy też powstała w mieszkaniu powyżej naszego mieszkania. Podkreślić tutaj należy, że winę ponosi albo sąsiad albo spółdzielnia bądź wspólnota mieszkaniowa. W pierwszym przypadku będą to wszelkie poziome instalacje, a także inne elementy hydrauliczne zamontowane w łazience. Co do zasady odpowiedzialność spółdzielni dotyczy wyłącznie pionów, czyli głównych rur biegnących w ścianie budynku.

Należy przypomnieć, iż przepis art 415 kodeksu cywilnego wyraźnie precyzuje, że : Kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Powyższe oznacza, iż



to my musimy udowodnić, że nasze mieszkanie zostało zalane oraz musimy wskazać podmiot, który jest temu winny. Warto zatem wykonać zdjęcia, które udokumentują zalane powierzchnie.

Forma naprawy szkody to: wypłata odszkodowania lub własnoręczne usunięcie uszkodzeń lub wynajęcie firmy, która zajmie się przywróceniem mieszkania do stanu sprzed awarii. Tak naprawdę zależy to od nas samych, jednak najczęściej decydujemy się na rozwiązanie finansowe.

Najlepiej gdy nasz sąsiad, który zaleje nasze mieszkanie, posiada nieobowiązkową polisę OC w życiu prywatnym. Wówczas sprawa zakończy się podobnie, jak w przypadku szkody parkingowej czy kolizji drogowej spisaniem stosownego oświadczenia oraz przekazaniem numeru umowy z ubezpieczycielem. W sytuacji braku takiego ubezpieczenia mamy prawo do żądania wypłaty zadowalającej nas kwoty.

Najtrudniej jest gdy nasz sąsiad nie zamierza wcale wypłacić nam odszkodowania. Wówczas pozostaje nam już tylko droga sądowa.

Zatem w przedmiotowej sytuacji najlepiej zacząć od zaproszenia osoby winnej zalania do naszego mieszkania celem zapoznania się z sytuacją i przedstawienia jej propozycji rozwiązania sprawy. Zawsze w takich sytuacjach warto skontaktować się z prawnikiem w jednym z bezpłatnych punktów porad prawnych i uzyskać fachową poradę co do dalszego postępowania w sprawie.

1) Mieszkam w małej miejscowości obok Puław, od kilku tygodni mam spore problemy z zasięgiem w moim telefonie. Korzystam z usług jednego z największych operatorów telekomunikacyjnych w Polsce. Dodam, że mój telefon jest praktycznie nowy, kupiony w salonie formowym 4 miesiące temu i wcześniej nigdy nie miałam takich problemów. Gdy jestem w moim domu to zasięg mam praktycznie tylko w jednym pomieszczeniu, często muszę wychodzić przed dom aby móc zrealizować połączenie. Co mogę zrobić w tej sprawie? Gdzie składać reklamacje?

Pani przypadek, wbrew pozorom, to nie jest rzadki problem i bardzo często dotyka mieszkańców również dużych miast. Zdarza się, iż przyczyną tych problemów może być spora odległość od nadajnika naszego operatora. Może to być również układ ścian budynku lub rozmieszczenie budynków w najbliższej okolicy. Bywa też tak, że kilka przyczyn występuje jednocześnie i w naszym domu robi się "telekomunikacyjna biała plama". Musimy wtedy

sprawdzić lokalizację nadajników i ustalić, czy operator nie dokonał zmian w lokalizacji nadajnika.

W Pani sytuacji warto również sprawdzić, czy problem nie leży po stronie telefonu.

Jednak należy pamiętać, iż już przed podpisaniem umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych powinniśmy sprawdzić czy w miejscu, w którym mieszkamy, istnieje zasięg danego operatora. Nawet jak pracownicy tego operatora zapewnią nas, że w naszym miejscu zamieszkania jest dobry zasięg to my sami, na własną rękę powinniśmy sprawdzić oficjalną mapę na stronie internetowej.

W Pani sytuacji należy jak najszybciej zgłosić się do punktu obsługi klienta lub złożyć reklamację przez infolinię. Operator weryfikuje takie zgłoszenie oraz porównuje z innymi z danego obszaru. Jeżeli wina tkwi po stronie operatora, z uwagi na zmianę lokalizacji nadajnika lub jego parametrów, to przysługuje nam prawo do reklamacji jakości świadczonej usługi. Skuteczna może okazać się także interwencja w Urzędzie Komunikacji Elektronicznej.

4) *Czy to prawda, że można zawrzeć małżeństwo przez pełnomocnika? Czy to oznacza, że może nie być mnie na ślubie, a ktoś w moim imieniu podpisze za mnie dokumenty w Urzędzie Stanu Cywilnego?*

W kodeksie rodzinnym i opiekuńczym w przepisie art. 6 rzeczywiście została uregulowana instytucja zawarcia małżeństwa przez pełnomocnika. Jednak należy pamiętać, iż zasadą jest, że oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński składane są osobiście. Zgodę na uczestnictwo pełnomocnika wyraża Sąd Rejonowy w postępowaniu nieprocesowym. Należy pamiętać, że Sąd tylko z ważnych powodów zezwala na złożenie oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński przez pełnomocnika.

Ważnymi powodami, które uzasadniają zawarcie związku małżeńskiego przez pełnomocnika mogą być przeróżne sytuacje osobiste i losowe. Katalog tych powodów jest otwarty, a kodeks nie zawiera ich wyliczenia. Sąd w każdej sprawie rozpatruje te przesłanki z osobna.

W Pana sytuacji jeżeli zaistnieją rzeczywiście przesłanki, które usprawiedliwią odstąpienie od obowiązku jednoczesnego stawienia się przyszłych małżonków przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego dla złożenia oświadczenia, że wstępują ze sobą w związek małżeński to Sąd powinien wyrazić zgodę na zawarcie związku małżeńskiego przez pełnomocnika.

Pełnomocnictwo powinno być udzielone **na piśmie z podpisem urzędowo poświadczonym** i wymieniać osobę, z którą małżeństwo ma być zawarte.



ARTYKUŁY

1) Umowa użyczenia

Zgodnie z przepisem art. 710 kodeksu cywilnego przez umowę użyczenia użyczający zobowiązuje się zezwolić biorącemu, przez czas oznaczony lub nieoznaczony, na bezpłatne używanie oddanej mu w tym celu rzeczy. Umowa użyczenia, podobnie jak umowa najmu, dzierżawy czy leasingu umożliwia skorzystanie z cudzej rzeczy lub prawa. Przepisy kodeksu cywilnego regulują powyższe umowy, na podstawie to których umów dochodzi do korzystania z rzeczy stanowiącej cudzą własność.

Umowa użyczenia jest w jakiś sposób podobna do umowy darowizny, ponieważ dochodzi tu do nieodpłatnego przeniesienia własności rzeczy lub prawa na inną osobę. Obdarowany może zatem korzystać z cudzej rzeczy nieodpłatnie, ponieważ staje się jej właścicielem. Różnica między umową darowizny a użyczenia jest jednak zasadnicza, gdyż skutek w umowie użyczenia jest tylko czasowy.

Należy zaznaczyć, iż umowę użyczenia można zawrzeć w dowolnej formie: w zwykłej formie pisemnej, formie dokumentowej (np. poprzez email, czy sms), w formie ustnej, a nawet w sposób dorozumiany (poprzez udostępnienie rzeczy do korzystania i brak domagania się zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z tej rzeczy). Jeżeli zaś chodzi o okres obowiązywania umowy użyczenia, to może być ona zawarta na czas określony lub czas nieokreślony. Umowa użyczenia zawarta na czas określony wygasa po upływie terminu końcowego przewidzianego w umowie. W sytuacji zawarcia **umowy użyczenia na czas nieokreślony** ważne jest aby dokładnie określić terminy wypowiedzenia bezpośrednio w treści tej umowy. W przypadku braku określenia tych terminów należy zastosować przepis art. 365.1 kodeksu cywilnego, który przewiduje, że zobowiązanie bezterminowe o charakterze ciągłym wygasa niezwłocznie po wypowiedzeniu, jeżeli nie zostały przewidziane odpowiednie postanowienia umowne, a przepisy ustawowe takich terminów wypowiedzenia nie przewidują.

Nadto umowa użyczenia zawarta na czas nieokreślony wygasa w przypadku gdy biorący w użyczenie uczynił z rzeczy **użytek odpowiadający umowie**, czyli użył rzecz w uzgodnionym celu i w związku z czym nie jest ona dłużej potrzebna. Jako przykład może być sytuacja, w której ktoś wyciął drzewa piłą spalinową użyczoną mu na czas wycinki drzew.

Przepis art. 716 kodeksu cywilnego daje prawo użyczającemu żądania niezwłocznego zwrotu rzeczy jeżeli biorący używa rzeczy w sposób sprzeczny z umową albo z właściwościami lub z przeznaczeniem rzeczy, jeżeli powierza rzecz innej osobie nie będąc do tego upoważniony przez umowę ani zmuszony przez okoliczności, albo jeżeli rzecz stanie się potrzebna użyczającemu z powodów nieprzewidzianych w chwili zawarcia umowy. Prawo to ma użyczający zarówno w przypadku użyczenia na czas określony, jak i nieokreślony.

Należy podkreślić, iż w przypadku umowy użyczenia biorący w używanie ma szereg praw i obowiązków. Przede wszystkim ma on prawo do bezpłatnego używania rzeczy oddanej mu przez użyczającego przez oznaczony lub nieoznaczony czas oraz oczekiwania na naprawienie szkody wyrządzonej przez użyczającego przez niezawiadomienie o wadach rzeczy użyczonej. Do obowiązków biorącego w używanie należy natomiast:

- używanie rzeczy w sposób odpowiadający jej właściwościom i przeznaczeniu;
- uzyskanie zgody użyczającego na oddanie rzeczy do używania osobie trzeciej
- ponoszenie zwykłych kosztów utrzymania rzeczy
- ponoszenie odpowiedzialności za przypadkową utratę lub uszkodzenie rzeczy
- zwrócenie rzeczy użyczającemu w niepogorszonym stanie po zakończeniu umowy

Przy umowie użyczenia strony umowy mają możliwość uzgodnić określony sposób korzystanie z rzeczy użyczonej. Jeżeli natomiast w umowie brak jest takiego szczegółowego uzgodnienia to biorący w użyczenie powinien używać rzeczy **zgodnie z jej przeznaczeniem i właściwościami**. Biorący w użyczenie nie może także bez zgody użyczającego powierzyć tej rzeczy osobie trzeciej lub oddać jej do używania osobie trzeciej. Umowa użyczenia może też precyzyjnie określać w jaki sposób można korzystać z użyczonej rzeczy, a w jaki sposób nie można tego robić.

W umowie użyczenia można zawrzeć zapis, dotyczący wyrażenia zgody przez użyczającego na oddanie rzeczy do używania osobie trzeciej. Taki zapis można również dodać w późniejszym czasie lub wyrazić na to zgodę w dowolnej formie. Należy jednak pamiętać, iż wyrażenie takiej zgody powinno ze względów bezpieczeństwa zostać utrwalone i mieć formę pisemną lub dokumentową. Podkreślić należy, iż w sytuacji naruszenia powyższego obowiązku możliwe jest wypowiedzenie użyczenia przez użyczającego i żądanie natychmiastowego zwrotu rzeczy objętej tą umową.

Biorący w użyczenie ponosi zwykle koszty utrzymania przedmiotu użyczenia. Te koszty to np: koszty związane z **konserwacją przedmiotu użyczenia, drobne naprawy i remonty**, czy też koszty związane z używaniem lokalu. Należy jednak podkreślić, iż umowa użyczenia może przewidywać w tym zakresie dowolne rozwiązania – zarówno zwalniać biorącego w używanie od wszelkich kosztów związanych z korzystaniem z tej rzeczy (zwykle koszty będzie zatem ponosił użyczający), jak i nakładać na niego dodatkowe obowiązki (przy czym nie może nakładać na niego obowiązku zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy – nie będzie to wtedy już umowa



użyczenia).

Biorący w używanie ponosi odpowiedzialność za przypadkową utratę lub uszkodzenie użyczonej rzeczy jeżeli używa tej rzeczy w sposób sprzeczny z umową albo z właściwościami lub z przeznaczeniem rzeczy lub nie będąc do tego upoważniony przez umowę, ani zmuszony przez okoliczności powierza rzecz innej osobie, a rzecz nie uległaby utracie lub uszkodzeniu, gdyby jej używał w sposób właściwy albo gdyby ją zachował u siebie. W sytuacji gdy kilka osób wzięło rzecz do używania, to odpowiadają oni solidarnie za szkodę związaną z utratą lub uszkodzeniem rzeczy.

Gdy

umowa użyczenia ulegnie zakończeniu to obowiązkiem biorącego w używanie jest zwrot rzeczy w nie pogorszonym stanie. Powinien on uczynić to niezwłocznie, chyba że umowa przewiduje inaczej. Biorący w używanie nie ponosi jednak odpowiedzialności za zużycie rzeczy, które jest następstwem prawidłowego używania. Jeżeli użyczona rzecz została oddana w gorszym stanie, użyczający może domagać się zapłaty odszkodowania albo przywrócenia tej rzeczy do odpowiedniego stanu.

Charakteryzując

umowę użyczenia należy również podkreślić, iż użyczający posiada zarówno prawa jak i jest obciążony obowiązkami wynikającymi z umowy użyczenia. Podstawowe prawa użyczającego to:

-wyrażenie zgody

na powierzenie lub oddanie rzeczy do korzystania innej osobie

-żądanie zwrotu rzeczy,

jeśli biorący w używanie używa jej w sposób sprzeczny z

umową, właściwościami lub

przeznaczeniem, powierza ją innej osobie nie będąc do

tego upoważniony przez umowę

ani zmuszony przez okoliczności, albo jeśli rzecz

stanie się użyczającemu potrzebna z

powodów nieprzewidzianych w momencie

zawarcia umowy

-zwrot rzeczy w nie pogorszonym stanie po

zakończeniu umowy użyczenia

Jeżeli zaś chodzi o obowiązki wynikające z umowy użyczenia, to użyczający powinien:

-zezwoić biorącemu do używania na bezpłatne używanie oddanej mu w tym celu

rzeczy przez okres obowiązywania umowy

-naprawić szkodę, którą wyrządził biorącemu do używania przez to, że wiedząc o

wadach oddanej rzeczy nie zawiadomił go o nich

Dający w użyczenie powinien wydać rzecz stanowiącą przedmiot umowy. W przypadku gdy wystąpią utrudnienia w korzystaniu z rzeczy oddanej w użyczenie albo brak

możliwości w korzystaniu z tej rzeczy to poczytuje się powyższe za naruszenie zawartej umowy i może powodować konieczność zapłaty odszkodowania na rzecz biorącego w użyczenie.

W sytuacji gdy rzecz użyczona ma wady, użyczający obowiązany jest do naprawienia szkody wyrządzonej biorącemu przez to, że **wiedząc o wadach nie zawiadomił go o nich**. Wynika to wprost z przepisu art 711 kodeksu cywilnego. Jednak przedmiotowego przepisu nie stosuje się, gdy biorący mógł wadę z łatwością zauważyć. Oznacza to, że w sytuacji gdy użyczający nie wiedział o wadach (wady te były wadami ukrytymi – w pewnym uproszczeniu niemożliwymi do stwierdzenia w zwykłych okolicznościach na pierwszy rzut oka), obowiązek zapłaty odszkodowania nie powstanie.

Dokonując charakterystyki umowy użyczenia warto jeszcze podkreślić, iż roszczenia z umowy użyczenia przedawniają się w dość krótkim okresie – 1 roku. Czas ten liczony jest od dnia zwrotu użyczonej rzeczy. Zgodnie z przepisem art. 719 kodeksu cywilnego roszczenie użyczającego przeciwko biorącemu do używania o naprawienie szkody za uszkodzenie lub pogorszenie rzeczy, jak również roszczenia biorącego do używania przeciwko użyczającemu o zwrot nakładów na rzecz oraz o naprawienie szkody poniesionej wskutek wad rzeczy przedawniają się z upływem roku od dnia zwrotu rzeczy.

Poniżej przykładowy wzór umowy użyczenia.

Umowa użyczenia

Zawarta w dniu pomiędzy.....
.....
legitymującym się dowodem osobistym seria.....nr.....wydanym
przez, zamieszkałym
w, zwanym w treści umowy
„Użyczającym”, a, legitymującym się dowodem
osobistym seria.....nr.....wydanym przez,
....., zamieszkałym w.....
.....zwanym w treści umowy „Biorącym do używania”,
o następującej treści:

1. §

1. Przedmiotem użyczenia jest, zwany w dalszej części umowy



„przedmiotem”, którego Użyczający jest właścicielem.

- Przedmiot użyczenia jest w dobrym stanie technicznym, ma sprawne wszystkie instalacje i urządzenia.

2. §

Użyczający użycza i daje w bezpłatne użytkowanie Biorącemu do używania „przedmiot” na okres od dnia.....do dnia.....Po upływie powyższego terminu Biorący do używania zobowiązuje się zwrócić „przedmiot” bez wezwań i w stanie nie pogorszonym.

3. §

Biorący do używania potwierdza odbiór „przedmiotu”.

4. §

Biorący do używania zapewnia, że będzie używał „przedmiotu” zgodnie z przeznaczeniem i nie odda go do użytkowania osobie trzeciej.

5. §

Wszelkie koszty z tytułu korzystania z „przedmiotu” przez cały czas trwania umowy poniesie Biorący do używania.

6. §

Biorący do używania zobowiązuje się do dokonywania wszelkich napraw, jakie okażą się konieczne w czasie trwania umowy.

7. §

Umowa zostaje sporządzona w jednobrzmiących egzemplarzach po dla każdej ze stron.

8. §

Wszelkie zmiany i uzupełnienia mogą nastąpić tylko na piśmie.

.....
(Użyczający)

.....
(Biorący do używania)

2) Zniesławienie i zniewaga

Powyższe dwa typy przestępstw zostały uregulowane w części szczególnej kodeksu karnego (w art. 216 i art. 212 wymienionej ustawy) w grupie przestępstw przeciwko czci i nietykalności cielesnej. Te dwa czyny zabronione są dość klarownie uregulowane przez ustawodawcę jednak zdarza się, iż czasami przysparzają kłopotów, gdyż nie wszyscy potrafią ich rozróżnić .

Przepis art. 212 §1. kodeksu karnego definiuje przestępstwo zniesławienia : Kto pomawia inną osobę, grupę osób, instytucję, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną niemającą osobowości prawnej o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności. § 2. Jeżeli sprawca dopuszcza się czynu określonego w § 1 za pomocą środków masowego komunikowania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. § 3. W razie skazania za przestępstwo określone w § 1 lub 2 sąd może orzec nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, Polskiego Czerwonego Krzyża albo na inny cel społeczny wskazany przez pokrzywdzonego. § 4. Ściganie przestępstwa określonego w § 1 lub 2 odbywa się z oskarżenia prywatnego.

Zatem istotą powyższego czynu zabronionego jest zachowanie sprawcy, które powoduje **uszczerbek na czci pokrzywdzonego** i doprowadza do **poniżenia w opinii publicznej** lub **naraża na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub działalności**. **Zniesławienie** może przybierać jakąkolwiek postać, która **umożliwia przekazanie informacji innej osobie: słownie, pisemnie, natomiast niemożliwe jest pomówienie przez gest**.

Przepis art 216. kodeksu karnego definiuje przestępstwo zniewagi: § 1. Kto znieważa inną osobę w jej obecności albo choćby pod jej nieobecność, lecz publicznie lub w zamiarze, aby zniewaga do osoby tej dotarła, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności. § 2. Kto znieważa inną osobę za pomocą środków masowego komunikowania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. § 3. Jeżeli zniewagę wywołało wyzywające zachowanie się pokrzywdzonego albo jeżeli pokrzywdzony odpowiedział naruszeniem



nietykalności cielesnej lub zniewagą wzajemną, sąd może odstąpić od wymierzenia kary. § 4. W razie skazania za przestępstwo określone w § 2 sąd może orzec nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, Polskiego Czerwonego Krzyża albo na inny cel społeczny wskazany przez pokrzywdzonego. § 5. Ściganie odbywa się z oskarżenia prywatnego.

*W powyższym przepisie istotą uregulowanego tu czynu zabronionego jest takie zachowanie sprawcy, które **uwłacza czci innego człowieka** i w obliczu opinii publicznej, w oparciu o przyjęte standardy społeczne stanowi **wyraz pogardy**.*

Zatem dokonując krótkiego podsumowania powyższego należy podkreślić, iż zniesławienie godzi w zewnętrzną cześć osoby, co musi doprowadzić do **poniżenia w opinii publicznej lub utraty zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu, wykonywanej działalności. Natomiast zniewaga wymierzona jest w cześć osoby i jej przeświadczenie o własnej wartości. Należy pamiętać, iż zniesławienie może być popełnione na szkodę **osoby fizycznej lub prawnej, a zniewaga tylko na szkodę osoby fizycznej**.**

Każda osoba, która czuje się pokrzywdzona zniesławiającymi wypowiedziami pod swoim adresem **ma prawo wystąpić z aktem oskarżenia w postępowaniu prywatnoskargowym**.

Zniesławieniu podlegają dobra osobiste danej osoby takie jak: cześć (czyli szacunek, poważanie), dobre imię, wizerunek. Generalnie uważa się, iż ochrona czci przysługuje każdemu człowiekowi, niezależnie od jego cech i właściwości, w tym obywatelstwa oraz opinii jaką posiada w środowisku. Należy pamiętać, że nawet osoby skazane za przestępstwa, czy też te które prowadzą działalność nieakceptowaną w społeczeństwie (prostyucja czy żebractwo) korzystają również z ochrony czci. Kiedy dochodzi do przestępstwa zniesławienia? W sytuacji gdy pokrzywdzony zostaje pomówiony o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć go w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Jako przykład może posłużyć pomówienie kogoś o alkoholizm, brak kompetencji zawodowych, korzystanie ze środków odurzających, lenistwo. Do zniesławienia wystarczy, iż sprawca tego przestępstwa jedynie ogólnie, bez podawania żadnych konkretów rozpowszechni treść zniesławiającą daną osobę. Pomówienie może dotyczyć osoby, **grupy osób, instytucji, osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej**.

Pomówienie, które naraża na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania danego stanowiska lub zawodu jest takim pomówieniem, które może, nawet potencjalnie, spowodować że

utrudni albo uniemożliwi ono wykonywanie danego zawodu np. zniesławi się sędziego mówiąc, że spotyka się osobami ze świadka przestępczego.

Należy podkreślić, iż sprawca pomówienia, **który** posłużył się do upowszechnienia nieprawdziwych zarzutów środkami masowego komunikowania (radio, telewizja, internet) podlega surowszej karze.

Zniesławienie jest przestępstwem ściganym z oskarżenia prywatnego, w tych sprawach prokurator wszczyna postępowanie albo wstępuje do postępowania już wszczętego, jeżeli wymaga tego interes społeczny. Postępowanie toczy się wówczas z urzędu, a pokrzywdzony, który przedtem wniósł oskarżenie prywatne, korzysta z praw oskarżyciela posiłkowego.

Zniewaga to takie zachowanie, które z punktu widzenia obowiązujących wzorców kulturowych i społecznych, wyraża pogardę dla drugiej osoby, uwłacza jej czci. Aby móc stwierdzić, że dane zachowanie wypełnia znamiona przestępstwa zniewagi musi ono wpasować się w ogólnoprzyjęte normy zwyczajowe, a nie subiektywne przekonanie osoby rzekomo znieważonej. Dlatego też nie każde zachowanie, nawet gdy będzie ono niekulturalne czy budzące dezaprobatę niektórych osób, będzie mogło być uznane za zniewagę. Jako przykład można podać, że niekulturalne okrzyki na meczu piłkarskim pod adresem drużyny przeciwnej w trakcie meczu sportowego nie będą zniewagą, tylko zachowaniem zwyczajowo przyjętym . Jednak należy pamiętać, iż w każdym przypadku trzeba mieć na uwadze subiektywne odczucie znieważonego, gdyż przesądza o tym, czy pokrzywdzony zdecyduje się na wniesienie prywatnego aktu oskarżenia.

Przestępstwo zniewagi może być dokonane poprzez : wypowiedź ustną np. Pan Kowalski mówi do Pana Nowaka ;" Jesteś bałwanem" ; wypowiedź pisemną; gest np. pokazanie języka czy pokazanie środkowego palca; rysunek ; czy też określoną czynność np. spoliczkowanie. Analizując orzecznictwo Sądów należy podkreślić, że molestowanie seksualne może być uznane za znieważenie. Będzie się to wyrażało w takich zachowaniach jak nieprzyzwoite propozycje, znaki, gesty, które są przejawem pogardy dla ofiary.

Należy podkreślić, iż zniewaga może być dokonana wyłącznie przez działanie. Nie będzie zatem uznane za znieważenie nieokazanie szacunku, np. ignorowanie drugiej osoby, czy też brak reakcji na powitanie.

Warto podkreślić, iż zgodnie z przepisem art. 216 § 3 k.k. Sąd może , lecz nie musi odstąpić od ukarania sprawcy zniewagi jeśli zniewaga była reakcją na wyzywające się zachowanie pokrzywdzonego tzw. prowokacja (prowokacyjne gesty, zaczepki słowne, głośne słuchanie muzyki) lub pokrzywdzony odpowiedział za zniewagę naruszeniem nietykalności osobistej sprawcy lub zniewagą wzajemną .



LUBELSKI OŚRODEK SAMOPOMOCY

20-112 Lublin, ul. Grodzka 14

tel. (081) 525 28 43

e-mail: zarzad@los.lublin.pl

www.los.lublin.pl

Również i w przypadku przestępstwa zniewagi aby ukarać sprawcę, należy sporządzić i złożyć do Sądu prywatny akt oskarżenia lub – w trybie art. 488 § 1 k.p.k. – ustną bądź pisemną skargę, na Komisariacie Policji. Powyższe czynności należy podjąć przed upływem roku od czasu, gdy dowiedzieliśmy się o osobie sprawcy przestępstwa, jednak trzeba mieć na uwadze, że karalność przestępstwa prywatnoskargowego ustaje z upływem 3 lat od jego popełnienia.

Wzór – prywatny akt oskarżenia

....., dn.
(miejsowość, data)

Oskarżyciel prywatny:

.....
.....
(dane oskarżyciela prywatnego)

Do

.....
.....
(dane sądu)

AKT OSKAŻENIA oskarżyciela prywatnego

Na podstawie art. 59 § 1 k.p.k. oskarżam (imię, nazwisko, adres zamieszkania oskarżonego) o to że:

.....
.....
(należy podać opis czynu, jakiego dopuścił się oskarżony ze wskazaniem daty i miejsca popełnienia)

Uzasadnienie

[należy tu zwięźle opisać stan faktyczny, w jakim doszło do popełnienia czynu zarzucanego oskarżonemu i koniecznie podać dowody na poparcie swoich twierdzeń]

.....
(podpis oskarżyciela prywatnego)

Załączniki:

-
-

(należy wymienić tutaj dokumenty, do których odnosiliśmy się w uzasadnieniu)

- dowód uiszczenia opłaty od prywatnego aktu oskarżenia albo wniosek o zwolnienie od niej.